

Z ONKOTAXI bezpieczny i darmowy transport dla pacjentów

Napisano dnia: 2020-04-06 09:24:17



KRAJ. W czasie epidemii chorzy na raka boją się o swoje życie i zdrowie podwójnie. Wielu z nich nie ma jak bezpiecznie dojechać na leczenie - szczególnie ci z obniżoną odpornością boją się jeździć komunikacją publiczną. Fundacja Alivia, przy wsparciu firm Bristol Myers Squibb i Janssen- Cilag Polska, w ramach akcji ONKOTAXI umożliwia pacjentom dojazd do ośrodków medycznych za pomocą bezpłatnych taksówek.

Pacjenci onkologiczni z obniżoną odpornością, szczególnie podczas immunoterapii, chemioterapii i radioterapii, to grupa wyjątkowo narażona na zachorowania wirusowe. W czasie epidemii kluczowy jest rygor higieniczny oraz unikanie kontaktów ze światem zewnętrznym - chorzy nie powinni m.in. korzystać z transportu środkami masowej komunikacji. Tymczasem dla wielu z nich jest to jedyny sposób, by dotrzeć na badania lub leczenie. Chorzy są pozostawieni bez systemowej pomocy.

Podopieczna fundacji: Z wynikami badań musiałam jechać do Warszawy. W pociągach były tłumy. Ja - pacjentka, z grupy zagrożonej w 8-osobowym przedziale? Bałam się kupić bilet. Nie wiedziałam co mam robić, przeżyłam koszmar. Skończyło się na tym, że pojechałam - taksówką - za prawie 2 tysiące. Teraz muszę jechać do Gliwic na konsultacje. Nocne pociągi są odwołane, autobus to niebezpieczeństwo. Jestem w grupie ryzyka. Znów taksówka? Leczyć się trzeba, ale mnie na to nie stać!

Pacjentka, która pisała z prośbą o wsparcie: Do tej pory na cotygodniową chemię do Warszawy dojeżdżałam 150 km autobusem, teraz autobusy nie jeżdżą, a dojazd prywatnym autem kosztuje 250 zł. Pojechałam raz, ale teraz w środę muszę zrezygnować - nie mam za co.

Dlatego Fundacja Alivia podejmuje działania, by zapewnić pacjentom bezpieczeństwo. Dzięki wsparciu firm farmaceutycznych Bristol Myers Squibb i Janssen- Cilag Polska, w ramach kampanii społecznej ONKOOBRONA #CZASWALKI uruchamia darmowy i bezpieczny transport do oraz z ośrodków onkologicznych na terenie całej Polski - ONKOTAXI. Każdy chory na nowotwór złośliwy może zgłosić prośbę o transport do i z ośrodka leczenia, szpitala czy przychodni. Wystarczy wypełnić i wysłać formularz dostępny na stronie <http://www.alivia.org.pl/onkotaxi> lub zadzwonić pod numer 22 100 51 60. Fundacja zweryfikuje każde zgłoszenie. Następnie chory otrzyma unikatowy kod, który należy podać przy zamówieniu taksówki. Dzięki temu koszt przejazdu opłaci Fundacja Alivia. W ramach programu pacjenci onkologiczni będą mieli również możliwość zamówienia transportu leków z apteki.

Fundacja chce dać chorym pewność, że ich transport na leczenie będzie bezpieczny. Dlatego każda taksówka, w ramach akcji ONKOTAXI, posiada przegrody oddzielające kierowcę od pasażerów, płyn do dezynfekcji i zdezynfekowane klamki, a kierowcy są przeszkoleni w zasadach higieny.

- Wiemy, że pacjenci onkologiczni mają niskie dochody, często są na emeryturze, rencie lub zwolnieniu. Wydatki na taksówkę, nawet na krótkie kursy, mogą być dla nich dużym obciążeniem. Dlatego zachęcamy, by korzystali z naszych darmowych ONKOTAXI, zarówno na dłuższych, jak i krótszych trasach w obrębie miasta - mówi Joanna Frątczak-Kazana z Fundacji Alivia.

Projekt ONKOTAXI jest finansowany przy wsparciu firm farmaceutycznych Bristol Myers Squibb i

Janssen-Cilag Polska oraz ze środków Fundacji zebranych m.in. w ramach zbiórki publicznej na facebooku. Poza akcją ONKOTAXI Alivia w ramach kampanii ONKOOBRONA #CZASWALKI podejmuje szereg działań w celu zapewnienia pacjentom onkologicznym bezpieczeństwa podczas procesu leczenia. Alivia już dwukrotnie (12 i 31 marca br.) zwróciła się z apelem do Ministra Zdrowia Łukasza Szumowskiego o zapewnienie najwyższego standardu opieki nad chorymi. Fundacja pomaga również zapewnić oddziałom onkologicznym niezbędne środki ochronne - w ramach zbiórki publicznej na facebooku zbiera środki na zakup maseczek dla najbardziej potrzebujących ośrodków. - Dzięki wsparciu Darczyńców Alivia przekazała już drugą partię maseczek do kilku ośrodków onkologicznych.

- Każdy może pomóc. Liczymy na ludzką solidarność i wsparcie chorych, którzy codziennie walczą o życie. Chcemy dać im pewność, że ryzyko zachorowania zostało zmniejszone do minimum - mówi **Agata Polińska**, prezes Fundacji.

(abc)